

Książka jest znakomita – pionierska. Odkrywcza, fascynująca! Uprawia Pan – gruntownie, profesjonalnie – to, o czym od dawna marzyłem, czego pragnąłem, ale na co mnie nie było stać: prawdziwą filozofię muzyki! [...] Ta książka jest czymś bardzo ważnym dla naszej kultury, nie tylko muzycznej, ale przede wszystkim filozoficznej.

Bohdan Pocij, list prywatny do Krzysztofa Lipki z dnia 4. Listopada 2009 r.

Lipka niejednokrotnie podkreśla, że jest świadomy „niewczesności” swych rozważań. I rzeczywiście – nacisk, a nawet profetyczny patos, z jakim pisze o duchowej treści w liczbie pojedynczej, jest dziś postawa wyjątkową. Wiąże się z poczuciem sakralnego charakteru komunikacji muzycznej („komunii” – jak pisze Lipka), którą metaforycznie nazywa „mostem ponad czasem”. [...] Nie ma wątpliwości, że postawa Lipki cechuje się rzadką szlachetnością i wyrazistością.

Marcin Trzęsiok, *Zaklinanie utopii*, Ruch Muzyczny 2010, nr 4.

W XIX wieku, w ramach klasycznej filozofii niemieckiej, kiedy to muzykę zaczęto traktować jako kategorię filozoficzną, pytanie o treść dzieła muzycznego stało się sprawą pierwszoplanową. Stąd też, dokonana w pierwszej części pracy, prezentację istotnych postaw filozoficznych wobec treści dzieła muzycznego rozpoczyna rekonstrukcja poglądów Kanta na zawartość i znaczenie muzyki. Dominantę tej prezentacji stanowią pytania o to, czy muzyka jest rodzajem języka i jaka jest relacja treści muzyki do uczuć. Autor znajduje oparcie dla swych tez w poglądach Schopenhauera, Hanslicka i Hartmanna. W drugiej części pracy autor przedstawia własną koncepcję statusu treści muzyki, rozgraniczając treści dzieła muzycznego w liczbie mnogiej od jego treści istotowej.

Prof. dr hab. Jagna Dankowska, prezentacja dysertacji doktorskiej

Autor w sposób twórczy przenosi uwagi filozofów na teren nauk humanistycznych i nauk o sztuce (muzyce). Praca napisana jest z rozmachem i entuzjazmem poznawczym.

Dr hab. Tadeusz Kobierzycki, recenzja dysertacji doktorskiej

W zakreślonych ramach czasowych i określonego doboru systemów filozoficznych autor dyskutuje ze znanstwem i pasją badawczą zagadnienie niezwykle trudne, można rzec niezgłębione, które trzeba drażyć, przypominać, że istnieją w kulturze kody, na jakie człowiek się zdobył, a nie może ich wyeksplikować, że wzniosł się na poziom duchowy, który dla niego samego jest niewytłumaczalny, nie ujmowalny w języku powszechnym, jakim się posługuje. Takie problemy można stawiać tylko w perspektywie filozoficznej, która ukazał Krzysztof Lipka.

Prof. dr hab. Irena Poniatońska, recenzja dysertacji doktorskiej

Muzyka to treść bez słów. Tylko czym owa treść jest? Na takie pytanie zdaje się odpowiadać autor *Utopii*. [...] Książka Krzysztofa Lipki nie rozwiązuje wszystkich problemów, ale pozostawia kilka cennych uwag i wskazówek do dalszych wędrówek i poszukiwań.

Patrycja Sosnowska, *Meandry królestwa muzyki*, „Kwartalnik Filozoficzny” 2011, t. XXXIX, z. 1.